



Sygn. akt I UK 396/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)
SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)
SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania T. C.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 24 stycznia 2019 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 6 czerwca 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O. wyrokiem z dnia 30 sierpnia 2016 r. oddalił odwołanie wniesione przez ubezpieczonego T. C. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P. z dnia 22 stycznia 2016 r., którą odmówiono przyznania ubezpieczonemu prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy odwołał się do regulacji art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, które określają przesłanki przyznania prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym osobom urodzonym po dniu 1 stycznia 1949 r. oraz stwierdził, że spór w niniejszej sprawie ograniczał się do ustalenia, czy ubezpieczony legitymował się do dnia 31 grudnia 1998 r. wymaganym 25-letnim ogólnym stażem pracy. Sąd pierwszej instancji zaznaczył przy tym, że organ rentowy uznał za udowodniony ogólny staż pracy ubezpieczonego wynoszący 24 lata, 8 miesięcy i 11 dni, nie zaliczając do tego stażu okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników w latach 1989-1998, ponieważ za te okresy nie zostały opłacone składki na FUSR. Spełnienie pozostałych przesłanek warunkujących przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym nie było natomiast kwestionowane przez organ rentowy. Organ rentowy w szczególności uznał za udowodniony staż pracy ubezpieczonego w szczególnych warunkach w wymiarze 17 lat, 4 miesięcy i 14 dni.

Odwołując się z kolei do regulacji art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Sąd Okręgowy podkreślił

1989 r. do dnia 30 czerwca 1989 r. i od dnia 7 września 1990 r. do dnia 31 grudnia 1990 r. podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników w zakresie ubezpieczenia emerytalno-rentowego oraz w wyszczególnionych w tej decyzji okresach pomiędzy dniem 1 sierpnia 1991 r. a dniem 30 września 1998 r. podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników w zakresie ubezpieczenia emerytalno-rentowego oraz wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego. W okresach tych przebywał na urloпах bezpłatnych, w trakcie których prowadził gospodarstwo rolne o powierzchni 13,71 ha. Ubezpieczony nie uiścił jednak składek należnych za te okresy ubezpieczenia rolniczego. Jak wynikało z pisma KRUS z dnia 6 maja 2016 r., składki te uległy przedawnieniu, ponieważ ubezpieczony zbyt późno zgłosił się do ubezpieczenia społecznego rolników. Ubezpieczony chciał co prawda uiścić w KRUS zaległe składki, ale okazało się to niemożliwe z powodu przedawnienia.

Sąd Okręgowy uznał w związku z tym, że nie istniały podstawy do zaliczenia ubezpieczonemu do stażu pracy okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników, o których mowa w decyzjach KRUS z dnia 19 kwietnia 2011 r., gdyż za te okresy ubezpieczony nie opłacił składek przewidzianych przepisami. Dlatego nie udowodnił, wymaganego do dnia 31 grudnia 1998 r., 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego, a przez to nie spełnił jednej z podstawowych przesłanek nabyc

wykonywania pracy w szczególnych warunkach na mocy art. 184 i art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Na podstawie art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się bowiem również okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki (traktując te okresy, z zastrzeżeniem art. 56, jak okresy składkowe), jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w wyroku z dnia 10 października 2006 r., I UK 73/06, zawarte w art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej odesłanie do odrębnych przepisów należy jednak rozumieć jako warunek wywiązania się z obowiązku nałożonego przez te przepisy na rolnika podlegającego ubezpieczeniu. Oznacza to, że ustawodawca uzależnił zaliczenie podlegania obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy do okresów uprawniających do nabycia prawa do emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych od opłacenia składki na to ubezpieczenie. Innymi słowy, podlega uwzględnieniu okres ubezpieczenia społecznego rolnika

kwietnia 2011 r., chociaż istniał wówczas obowiązek opłacenia przez niego składek z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego.

Sąd Apelacyjny podkreślił również, że nie było uprawnione stanowisko ubezpieczonego, zgodnie z którym, jeżeli obowiązek opłacenia składek na ubezpieczenie społeczne rolników wygaś z powodu upływu okresu przedawnienia, to jest to równoznaczne ze zwolnieniem ubezpieczonego z tego obowiązku, z mocy ustawy. Wprawdzie orzecznictwo sądowe dopuszcza możliwość uwzględnienia okresu ubezpieczenia społecznego rolników przy ustaleniu prawa lub wysokości emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jeżeli rolnik nie opłacił składki na ubezpieczenie społeczne rolników. Jednakże może to nastąpić wówczas, gdy rolnik był zwolniony z mocy ustawy z obowiązku opłacania składek na to ubezpieczenie. Nie dotyczy to zaś sytuacji, w której ubezpieczony miał obowiązek opłacenia składek na to ubezpieczenie, ale tego nie uczynił, ponieważ zobowiązanie składkowe wygaśło w całości lub w części wskutek upływu okresu przedawnienia do ich opłacenia na mocy art. 59 § 1 pkt 9 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa w związku z art. 52 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Podsumowując, Sąd Apelacyjny stanął zatem na stanowisku, że na mocy art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, za okres składkowy

ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 52 ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w związku z art. 59 § 1 pkt 9 Ordynacji podatkowej, przez jego błędną interpretację, a także naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 244 § 1 k.p.c., przez pominięcie domniemania prawdziwości informacji zawartych w piśmie KRUS z dnia 12 sierpnia 2016 r.

Powołując się na tak sformułowane zarzuty kasacyjne, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpatrywana w niniejszym postępowaniu skarga kasacyjna nie jest uzasadniona.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do podniesionego w niej zarzutu naruszenia przepisów postępowania, Sąd Najwyższy zauważa przede wszystkim, że zarzut ten został wadliwie skonstruowany. Jeśli bowiem, zgodnie z art. 398¹ § 1 k.p.c., skarga kasacyjna przysługuje od orzeczenia wydanego przez sąd drugiej instancji, to prawidłowe sformułowanie zarzutu naruszenia przepisów postępowania przez ten sąd wymaga równoczesnego

prawo do świadczeń emerytalno-rentowych, mimo nieuiszczenia składek za te okresy i ich odpisania z powodu przedawnienia, nie stanowiła wspomnianej „części zaświadczającej”, lecz jedynie ocenę Prezesa KRUS, która z całą pewnością nie korzystała z domniemania prawdziwości. Z takiego domniemania korzystała bowiem tylko ta część pisma, która zawierała informację o nieuiszczeniu przez skarżącego składek na ubezpieczenie rolnicze oraz o tym, że składki te są obecnie przedawnione, w związku z czym zostały „odpisane”. Sąd Apelacyjny z całą pewnością nie podważył natomiast prawdziwości tej informacji. Przeciwnie, uznał ją za element ustaleń faktycznych sprawy.

Nie jest uzasadniony również sformułowany w rozpatrywanej skardze kasacyjnej zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego. Nie może bowiem budzić jakichkolwiek wątpliwości, że art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach interpretowany z uwzględnieniem gramatycznych reguł wykładni wyraźnie wskazuje, że warunkiem decydującym o możliwości uwzględnienia wymienionych w nim okresów jest nie tylko podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników, ale także opłacenie za te okresy składek przewidzianych w odrębnych przepisach. Przez owe odrębne przepisy należy z kolei rozumieć przepisy ustaw regulujących ubezpieczenie społeczne rolników w czasie, w którym rolnik podlegał ubezpieczeniu społecznemu na ich podstawie. Zatem tylko wówczas, gdyby „odręb

którym rolnik z mocy art. 40 tej ustawy był zwolniony z obowiązku opłacania składki. W obu powołanych wyrokach podkreślono jednak, że zasadą obowiązującą przy kwalifikowaniu określonego czasu jako okresu podlegania danemu rodzajowi ubezpieczenia społecznego jest, że za okres rolniczego ubezpieczenia społecznego może zostać uznany wyłącznie ten okres, za który opłacono składki na to ubezpieczenie. Jedynie w drodze wyjątku od tej zasady, za okres rolniczego ubezpieczenia społecznego może być uznany także inny okres podlegania temu ubezpieczeniu, za który - w myśl przepisów ubezpieczeniowych - nie istniał obowiązek opłacania składek (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2012 r., I UK 304/11, OSNP 2013 nr 3-4, poz. 39). Przedstawiony wyżej pogląd stanowił natomiast konsekwencję tego, że art. 40 obowiązującej do dnia 31 grudnia 1982 r. ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin przewidywał, że rolnik, który rozpoczął prowadzenie gospodarstwa rolnego przed ukończeniem 35 lat życia, był zwolniony z obowiązku opłacania składki przez okres pierwszych 5 lat gospodarowania. Obowiązujące wówczas zasady opłacania składek były więc takie, że rolnik podlegający obowiązkowemu ubezpieczeniu i uprawniony do świadczeń z tego ubezpieczenia, przy spełnieniu warunków określonych w art. 40, opłacał składki, ale poczynając od innej daty niż powstanie obowiązku ubezpieczenia. Jeśli zaś zawarte w art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy o

ustawowe zwolnienie z obowiązku uiszczania składek na ubezpieczenie społeczne rolników w okresie, w którym podlegał temu ubezpieczeniu, a nieopłacenie przez niego należnych składek świadczyło jedynie o niewywiązaniu się przez niego z ustawowego obowiązku.

Należy też stwierdzić, że aktualnie składki te uległy już przedawnieniu, które powoduje, że obciążająca skarżącego w przeszłości należność składkowa wygasła (art. 59 § 1 pkt 9 Ordynacji podatkowej w związku z art. 52 ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników). Wygaśnięcie zobowiązania składkowego skutkuje tym, że płatnik składek nie jest już zobowiązany do zapłaty składki, a organ rentowy, nie mając tytułu prawnego, nie jest uprawniony do jej pobierania. Upływ terminu przedawnienia zobowiązania składkowego wyznacza granicę czasową, poza którą niemożliwą staje się egzekucja tego zobowiązania, a jego dobrowolne uiszczenie powoduje powstanie nadpłaty. Z tej przyczyny płatnik składek nie ma możliwości zrzeczenia się przedawnienia zobowiązania składkowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2010 r., II UK 181/09, LEX nr 590233). Dlatego też skarżący w nie może domagać się od KRUS, aby ten przyjął od niego przedawnione składki. Ta publicznoprawna więź zobowiązaniowa przestaje istnieć. Jak trafnie przyjął zaś Naczelny Sąd Administracyjny

ustawowe zwolnienie z obowiązku składkowego, spowodowane – jak okolicznościach uregulowanych w art. 40 ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin – młodym wiekiem rolnika rozpoczynającego prowadzenie gospodarstwa rolnego, a czym innym aktualna niemożność uiszczenia składek w związku z ich przedawnieniem powodującym „wtórne” wygaśnięcie obowiązku składkowego, który w okresie podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników niewątpliwie istniał. Gdyby natomiast uznać inaczej i zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego oraz przyjąć, że opisane sytuacje są tożsame, jeśli chodzi o możliwość zakwalifikowania ich jako spełniające przesłanki art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach, to należałoby również zaaprobować to, że osoba uchylająca się od ustawowego obowiązku zapłaty składek stałaby się swoistym beneficjentem systemu ubezpieczeń społecznych tylko dlatego, że udało jej się uniknąć realizacji tego obowiązku. Aprobata dla takich założeń interpretacyjnych z oczywistych względów nie jest jednak możliwa.

Podsumowując, Sąd Najwyższy jest zatem zdania, że co do zasady za okres ubezpieczenia społecznego rolników, o którym mowa w art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach, może zostać uznany wyłącznie ten okres, za który opłacono składki na to ubezpieczenie, a jedynie w drodze wyjątku od tej zasady może być uznany okres podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników, za który nie istniał obowiązek opłacania składe